

nią więc może jako samodzielne kwestie, ale jako uporządkowane elementy większych systemów filozoficznych). Wybór metody wymusza na badaczu udzielenie niedowolnych odpowiedzi na powyższe pytania. Wybrana metoda opisu dzieła ułatwi nam też odpowiedź na pytania kolejne, na przykład: jak możemy poznać dzieło sztuki i czy w ogóle w odniesieniu do dzieła sztuki możemy mówić o jego poznaniu? Inne pytania: czy dzieło sztuki musi mieć zawsze jakieś znaczenie? Czy dziełu sztuki właściwy jest jakiś swoisty sposób istnienia (to pytanie już *stricte* ontologiczne)? Rozstrzygnięcie takiej kwestii pozwoliłoby sformułować wiążącą teorię dotyczącą tożsamości dzieła sztuki. Tu mówić możemy oczywiście o wielu sposobach istnienia, które opisali nie tylko amerykańscy filozofowie, bo w ramach świata sztuki poszczególne dzieła istnieją zarówno jako egzemplarze, jako intencjonalne przedmioty, jak i jako wykonania (choć nie jednocześnie).

Bohdana Dziemidoka, za amerykańskimi pragmatystami, interesują również sprawy związane z codziennym praktykowaniem czy uczestniczeniem w świecie sztuki. Pyta na przykład, czy teoretyk musi/powinien zaakceptować każdą propozycję artysty (na co w takim razie ostrze krytyki, skoro tak stępione? Czy dzieło sztuki powinno mieć związek z przeżyciem estetycznym? Czy istnieją jakieś kompetencje, zasady lub reguły, które świadczyć powinny o artystycznych kompetencjach twórcy?

Książka Bohdana Dziemidoka *Amerykańska aksjologia i estetyka XX wieku. Wybrane koncepcje* stanowi systematyczne opracowanie najważniejszych teorii, które ostatnimi laty wpływały również na europejskie środowisko filozoficzne. Dla autora ważna okazuje się metoda, dlatego książka ma duży walor podręcznikowy.

PAULINA TENDERA
(Kraków)

KU AFIRMACJI ARYSTOTELESOWSKO-TOMISTYCZNEJ TEORII POZNANIA

Piotr Lenartowicz SJ, *Elementy teorii poznania*, Wydawnictwo WAM, Akademia Ignatianum, Kraków 2014, s. 580.

Oddana do rąk Czytelnika książka autorstwa prof. Piotra Lenartowicza SJ, została wydana po śmierci tego polskiego filozofa przyrody (Autor zmarł w październiku 2012 roku). Książka jest reedycją podręcznika pt. *Elementy teorii poznania (Szkice wykładów)*, wydanego przez Wydział Filozoficzny Towarzystwa Jezusowego w Krakowie w 1995 roku. Jak możemy przeczytać w *Przedmowie* autorstwa dr Jolanty Kosztyen, wieloletniej współpracownicy Autora:

Zredagowanie i wydanie nieco poszerzonej i „uładzonej” wersji „Elementów teorii poznania” było jednym z ostatnich marzeń Ojca Lenartowicza. W „Elementach filozofii zjawiska biologicznego” (1986) Ojciec Lenartowicz zawarł swoje przemyślenia z dziedziny biologii, w „Ludach czy małpoludach” (2010) – z dziedziny paleoantropologii. Podsumowania z dziedziny epistemologii nie zdążył już zredagować.

W tym miejscu należy z uznaniem dodać, że trudu zredagowania i wydania poszerzonej i „uładzonej” wersji podręcznika podjęła się właśnie dr Kosztyen.

Książka zawiera siedemnaście rozdziałów uzupełnionych o pięć aneksów, wzbogacona jest o liczne rysunki oraz tabele, w wielu miejscach w tekst wlamane są „kapsuły” zawierające szczegółowe odniesienia lub przykłady do zagadnień omawianych w tekście głównym. Każdy rozdział poprzedzony jest streszczeniem, co w książce mającej służyć jako podręcznik, zapewne jest zaletą. W książce znajdziemy również literaturę (bibliografię), indeks osób oraz indeks rzeczy. Autorem recenzji wydawniczej jest dr hab. Zbigniew Wróblewski, prof. KUL. Jak na podręcznik mający być zbiorem elementów teorii poznania jest dość obszerny, liczy 580 stron.

Wpływ na układ i treść książki w sposób widoczny mają główne zainteresowania Autora, które koncentrowały się na pewnych szczególnych aspektach filozofii, a mianowicie na:

- problematyce dynamiki form żywych,
- problematyce rekonstrukcji paleobiologicznych,
- problematyce poznania, czyli orientacji w rzeczywistości.

Powyższa tematyka ma swoje przełożenie na przywoływane w książce przykłady mające pomóc Czytelnikowi zrozumieć omawiane zagadnienia. Prof. Lenartowicz traktował epistemologię jako pewien aspekt filozofii bytu, a filozofię bytu rozumiał szeroko, obejmując nią podstawowe elementy wiedzy biologicznej i psychologicznej. Teoria poznania ma służyć do rozstrzygania kontrowersji dotyczących założeń lub przesądzeń typu metafizycznego (monizm, dualizm, pluralizm bytowy) i poznawczego (sceptycyzm, agnostycyzm, relatywizm, obiektywizm, dogmatyzm).

Na podkreślenie zasługuje oryginalność treści podręcznika, wiele zawartych w nim zagadnień wykracza poza dotychczas przyjęte ramy *stricte* filozoficznej dysputy. Recenzowana książka dużo szerzej obejmuje kwestie teoriopoznawcze, niż mogliśmy się przyzwyczaić, zapoznając się z tego typu publikacjami obecnymi na rynku wydawniczym. Analizowane są nie tylko wielowiekowe spory o źródła i charakter ludzkiego poznania, ale również podejmowana jest problematyka z pogranicza filozofii i religii. Jasne i precyzyjne przeanalizowanie tych sporów może mieć kluczowe znaczenie dla pewnych rozstrzygnięć światopoglądowych. Lenartowicz tropiąc błędy poznawcze stara się oczyścić z różnych wadliwych interpretacji zagadnienia związane z ludzkim sumieniem, wiarą religijną czy też gnozą. Autor swobodnie i jednocześnie z naukową rzetelnością wkracza w zagadnienia pojawiające się na styku nauki i religii, czego przykładem mogą być podrozdziały: *Teoriopoznawczy problem wiarygodności Pisma Świętego* (s. 347–353), *Światopogląd religijny* (s. 451–458), *Kontrast odpowiedzi religijnej i naukowej* (s. 463–468).

Prezentowany w książce punkt widzenia, opiera się na arystotelesowsko-tomistycznej definicji filozofii, nie inaczej jest też z teorią poznania, która opiera się na zrębach filozofii Arystotelesa. Tak na ten temat pisze Autor książki:

Teoria poznania, którą ARYSTOTELES nazwał Organon, jest częścią filozofii. Jest ona punktem wyjścia i głównym „kontrolerem” procesu poznawczego, a więc również procesu filozofowania. Według ARYSTOTELESA – którego podejście do badania rzeczywistości jest kamieniem węgielnym tej książki – filozofowanie musi się rozpocząć od uświadomienia sobie rzeczywistych dokonań, możliwości, prawdziwości i błędów ludzkiego poznania (s. 43).

Podsumowując, nie ulega wątpliwości, że książka jest napisana z pewnego ściśle określonego, zadeklarowanego wprost stanowiska, jest to stanowisko filozofii ary-

stotelesowsko-tomistycznej. Ulokowanie środka ciężkości w tej akurat perspektywie w sposób oczywisty determinuje stosunek do innych koncepcji filozoficznych, nie trzeba dodawać, że jest on z reguły krytyczny. Dla samego obozu filozofii arystotelesowsko-tomistycznej podręcznik ma dużą wagę, w sposób dobry porządkuje i objaśnia najważniejsze idee i tezy teorii poznania uprawianej w ramach filozofii arystotelesowsko-tomistycznej. Należy stwierdzić, iż trudno obecnie poszukiwać na rynku wydawniczym podręcznika, który w sposób tak kompetentny, treściowo szeroki i jednocześnie drobiazgowy prezentowałby zagadnienia teoriopoznawcze z tejże właśnie perspektywy. Należy ufać, że zostanie to przez Czytelników docenione i chętnie sięgną po tę książkę.

RAFAŁ KUPCZAK
(Kraków–Czechowice Dziedzice)

ETYKA OTWARTA NA MEDYCYNĘ

Paweł Łuków, Tomasz Pasierski, *Etyka medyczna z elementami filozofii*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2014, s. 237

U progu ubiegłego roku środowisko etyków medycznych, wykładowców i studentów zostało wzbogacone o nową pozycję dwóch współautorów Pawła Łukowa (reprezentującego filozofię moralną) i Tomasza Pasierskiego (reprezentującego środowisko medyczne). Książka przyjęła charakter podręcznika akademickiego, może jednak spełnić kryteria monografii naukowej. Fakt jej podręcznikowego przeznaczenia sygnalizują we wstępie współautorzy, którzy adresują ją:

[...] głównie dla studentów wydziałów lekarskich i lekarsko-dentystycznych, ale może okazać się przydatny także studentom takich kierunków, jak ratownictwo medyczne, fizjoterapia, zdrowie publiczne lub pielęgniarstwo, bądź studentom studiów doktoranckich.

Podręcznik został zaplanowany jako podstawa nauczania filozofii oraz etyki lekarskiej w postaci dwóch odrębnych przedmiotów bądź też jednego łączącego obie te problematyki. Układ i dobór treści podręcznika podyktowało przekonanie, że współczesny lekarz – podobnie jak jego koledzy po fachu z przeszłości – musi nie tylko dysponować szeroką wiedzą kliniczną, ale także rozumieć etyczne i filozoficzne założenia, na których opiera się wiedza i praktyka medyczna (s. 7).

Z powyższego fragmentu można wnioskować, że monografia jest adresowana tylko do lekarzy, znajdziemy jednak w niej rozdziały adresowane do pielęgniarzek, fizjoterapeutów, stomatologów i bioetyków, a także fragmenty z zakresu problematyki tanatologicznej i hospicyjnej. W ciekawy i przejrzysty sposób prezentuje podstawowe zagadnienia etyczne, a nawet bioetyczne, ważne w wielu zawodach medycznych. Treść książki została ujęta w kilkunastu rozdziałach, niektóre z nich podzielone jeszcze na podrozdziały. Na początku każdego z rozdziałów zaznaczono treści wiodące, a w samym tekście najważniejsze zagadnienia podkreślono pogrubioną czcionką. Na końcu rozdziałów umieszczono literaturę uzupełniającą dla zainteresowanych pogłębieniem tematyki przedstawionej w książce.